

10-lecie sekcji turystyki kajakowej Centrum Żeglarskiego

„Jeżeli istnieje dzisiaj pojęcie „podróż w nieznane”, to jedynie kajak w takie nieznane zdolny jest nas zaprowadzić...” - Wacław Korabiewicz – „Kajakiem do Indii”, 1972 r.

Już dziesięć lat kajakarze z sekcji turystyki kajakowej wiosłują po wodach województwa zachodniopomorskiego. Sekcja została utworzona pod koniec 2011 roku w ówczesnym Euroregionalnym Centrum Edukacji Dzieci i Młodzieży w Szczecinie, które później przekształcono w Centrum Żeglarskie.

Kajakarstwa uczą się zarówno chłopcy, jak i dziewczęta, uczniowie szkół podstawowych i średnich. Poznają oni przede wszystkim kajakarstwo nizinne. Pływają prawie przez cały rok, bo także i zimą. Sezon kajakowy w naszej sekcji zaczyna się na początku roku (w zależności od warunków pogodowych), a kończy około 6 grudnia.

Kajakarze z Centrum Żeglarskiego pływali po wodach jeziora Dąbie, Międzyodrzu, rzekach: Odrze, Płoni, Inie, Redze, Piławie, Zalewie Szczecińskim. Uczyli się tajników kajakarstwa nizinnego, ale także zalewowego, przygotowującego do pływania po morzu.

W czasie istnienia sekcji organizowane były biwaki kajakowe w miejscowościach Brzózki i Czarnocinie. Dużym przeżyciem dla młodych kajakarzy było zetknięcie się z akwenami otwartymi, o bardzo zmiennych parametrach nautycznych. Także zaskoczeniem dla nich była linia brzegowa zalewu, często dziewicza, nietknięta ludzką ręką. Ten świat przyrodniczy jest i będzie dla nas magnesem do podróżowania w kajaku i odkrywania nowych „łądów”.

Co roku organizowane są obozy kajakowe, w tym roku odbędzie się on na rzece Drawie. To świat przygody i nauki zaradności życiowej. Z instruktorami, przepływali dzikie rzeki, śpiąc pod namiotami z dala od cywilizacji. Na wodnych drogach pokonywali zwalone drzewa, przepływali bystrza i małe oraz większe jeziora. Z zaciekawieniem oglądali spotkania po drodze elektrownie wodne, wsie i miasteczka. Ten świat pełen przygód przyciąga co roku młodych adeptów kajakarstwa. To nauka radzenia sobie w życiu, bez rodziców i miejskiego otoczenia, pełnego elektronicznych gadżetów.

Jedną z atrakcji zimowych są spływy Mikołajkowe. Do tej pory odbyło się dziewięć edycji. Co roku około 6 grudnia młodzież wsiada w kajaki i płynie po zimowych akwenach. Nie zawsze jest śnieg, ale niska temperatura jest sprawdzianem ludzkiej wytrzymałości i umiejętności radzenia sobie w trudnych warunkach. Świat letni, a zimowy, to dwa inne światy. Kajakarstwo zimowe ma wiele uroku, stąd też uczestnicy są zachęceni do pływania zimą. Oczywiście trzeba być do tego przygotowanym. Ciepłe ubranie, rękawice, czapki, to stały element ekwipunku kajakarza pływającego zimą.

Innym stałym punktem sekcyjnego kalendarza kajakowego jest „Spływ Pierwszy Dzień Wiosny”. Gdy zmieniają się pory roku, a zima przechodzi w wiosnę, młodzi kajakarze schodzą ponownie na wodę szukając jej oznak. Ta pora roku jest bardzo atrakcyjna, a przyroda zmienia się prawie z dnia na dzień.

Ulubionym miejscem spływów sekcji jest Ptasia Wyspa, która znajduje się u ujścia Regalicy do jeziora Dąbie. Mieszkał tam kiedyś znany pionier europejskiej ornitologii Paul Robien. Do dzisiaj zobaczyć możemy ruiny jego domu, a wyspa dalej jest siedliskiem ptactwa wodnego.

Jednym z ważnych elementów wychowawczych są spływy integracyjne, gdzie młodzież może zejść na wodę w towarzystwie swoich rodziców. Takie spływy pedagogizują zarówno młode, jak i starsze pokolenie, są dobrym czasem na poznanie dzieci i młodzieży w czasie ich zajęć na wodzie.

Członkowie sekcji brali udział w imprezach miejskich, w tym finałach regat The Tall Ships Races i Dniach Morza. Mogli z poziomu kajaka zobaczyć wielkie żaglowce i łodzie oraz statki, które wpłynęły do Szczecina. A tym samym zobaczyć miasto od strony wody.

Młodzież pływa na kajakach typu biwok, traper, trek i pro tour 470 firmy Aquarius, ucząc się wiosłowania w parze, jak i w pojedynkę. Nie jest to łatwe dla początkujących adeptów kajakarstwa. Młodzi ludzie muszą się zmierzyć z wodą, wiatrem, czasami falami i własną fizyczną słabością. Każdy ruch wiosłem wymaga wysiłku, to kilogramy przerzuconej wody.

Przez sekcję przewinęła się około setka młodych ludzi w wieku od 9 do 21 lat. Byli to uczniowie zarówno szkół podstawowych, jak i średnich ze Szczecina, a także miejscowości przylegającej do naszej aglomeracji.

Warto także zauważyć, że sekcja zorganizowała w latach 2012-2021 szereg nieprzeciętnych przedsięwzięć kajakowych: „Wyprawę kajakową dookoła Wyspy Wolin” (2012), „Wyprawę kajakową dookoła Wyspy Uznam” (2013), „Spływ kajakowy do Ueckermünde” – przez Zalew Szczeciński (2014), „Kajakami dookoła Wyspy Rugii” (2015 i 2016), „Kajakami dookoła wyspy Bornholm” (2018), Wyprawę BAŁTYK 100 (2019-2021), w czasie uczestnicy przepłynęli wzdłuż polskiego wybrzeża ze Świnoujścia do Gdańska, dla uczczenia 100-lecia niepodległości Polski. W czasie tych wodnych przedsięwzięć przewiosłowano akwenami otwartymi około 1097 km.

Uczestnikami tych wypraw była zarówno młodzież szkolna (w tym wychowankowie sekcji), jak i studenci oraz dorośli już pasjonaci kajakarstwa oraz żeglarstwa. Byli to mieszkańcy Goleniowa, Nowogardu, Pobierowa, Szczecina, Świnoujścia, Człuchowa, i innych miejscowości naszego regionu.

W 2019 roku Centrum Żeglarskie – za organizację wyprawy „Kajakami dookoła wyspy Bornholm” otrzymało nominację do Nagrody Specjalnej Międzynarodowych Nagród Żeglarskich Szczecina. Zachodniopomorscy kajakarze, w tym dwaj byli członkowie sekcji, opłynęli wyspę Bornholm w ciągu 7 dni, zawijając do 14 portów i przepływając 111 kilometrów wodami Bałtyku.

Centrum Żeglarskie zajmuje się przede wszystkim popularyzacją żeglarstwa, ale jest także jedynym ośrodkiem w regionie, gdzie szkoli się także adeptów kajakarstwa. Młodzież ta pływa później na akwenach śródlądowych i morskich, zarówno w kajaku, jak i na łodziach żaglowych. Wpisuję się to w markę naszego województwa: *Zachodniopomorskie – Morze Przygody*.

Piotr Owczarski

instruktor

Sekcji turystyki kajakowej